

Wspomnienie o Profesorze Bronisławie Stawarzu (1934–2017)

In memory of Professor of Medicine Bronisław Stawarz (1934–2017)

11 maja 2017 roku odszedł od nas na zawsze płk prof. dr hab. n. med. Bronisław Stawarz, wspaniały mąż, ojciec, dziadek, wychowawca wielu pokoleń chirurgów i urologów. Człowiek o wielkiej wrażliwości, kochający swoich bliskich, szanujący przyjaciół, współpracowników i swoich uczniów.

Profesor Stawarz był absolwentem Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Lublinie z roku 1958. Początkowo pracował na Oddziale Chirurgicznym Szpitala Miejskiego w Przemyślu. W 1964 roku został powołany do służby wojskowej, którą odbywał w Szpitalu Wojskowym w Przemyślu jako asystent oddziału chirurgicznego.

Od 1967 roku trwale związany ze Szpitalem na Szaserów, który wchodził w skład JKP WAM, potem CKP WAM, a ostatnio WIM. W latach 1967–1971 był asystentem chirurgii urazowej i ortopedii, a od 1971 roku w II Klinice Chirurgii kierowanej przez prof. Smolarka przeszedł przez kolejne szczeble kariery (st. asystent, adiunkt).

W 1982 roku powierzono mu obowiązki Kierownika Kliniki Urologii, które pełnił do 2002 roku. Od 2003 roku był konsultantem Kliniki Urologii WIM.

Profesor Stawarz był wszechstronnie wykształconym chirurgiem i urologiem. Miał specjalizację II stopnia z zakresu chirurgii ogólnej, dziecięcej i urologii. Odbył liczne staże naukowe, m.in. w Roland Klinik w Bremie, Klinice Uniwersyteckiej w Monachium, Kopenhadze, Ulm, Stuttgartarcie i Los Angeles.

Zdobywał kolejne stopnie i tytuły naukowe: tytuł doktora n. med. w 1972 roku, doktora habilitowanego n. med. w 1980 roku, profesora nadzwyczajnego w 1988 roku, a profesora zwyczajnego 1995 roku. W 1981 roku awansował na stopień pułkownika WP.

Dorobek naukowy Pana Profesora obejmuje 205 prac i doniesień zjazdowych.

Należał do wielu Towarzystw i Organizacji, takich jak TChP, PTU, Polskie Towarzystwo Andrologiczne, Europejskie Towarzystwo Urologiczne i Europejskie Towarzystwo Chirurgii Endoskopowej.

Był również aktywnym członkiem samorządu lekarskiego, mającym ogromne zasługi w budowaniu prestiżu lekarzy wojskowych. W 1989 roku został wybrany na pierwszego prezesa Wojskowej Izby Lekarskiej i pełnił tę funkcję przez dwie kadencje, a potem przez kilka kadencji działał aktywnie jako członek Naczelnego Sądu Lekarskiego.



Brał udział w pracach Rad Naukowych CSK WAM oraz WIM, był członkiem wielu Komisji Egzaminacyjnych z zakresu chirurgii i urologii.

Promotor siedmiu rozpraw doktorskich. Recenzent licznych rozpraw habilitacyjnych i doktorskich. Recenzent w wielu komitetach redakcyjnych, m.in. „Lekarza Wojskowego”, „Skalpela” i „Urologii Polskiej”.

Za działalność naukowo-dydaktyczną i badawczą otrzymał wiele nagród, m.in. Nagrodę I stopnia Przewodniczącego ds. Nauki i Postępu Technicznego przy Radzie Ministrów, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Dyplom PTU w uznaniu zasług na polu urologicznym oraz nagrody Rektora WAM i Komendantów CKP WAM.

Szczególnie wysoko cenił sobie wyróżnienie za prace społeczne. Za wieloletnią bezinteresowną pomoc, którą niósł chorym emerytom, otrzymał Nagrodę

im. Św. Brata Alberta Adama Chmielowskiego. Pacjenci zawsze mogli liczyć na wsparcie z jego strony. W ramach pomocy udzielał zarówno osobistych, jak i telefonicznych konsultacji medycznych.

Uzyskał wiele odznaczeń resortowych. W 1985 roku został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a w 2001 roku otrzymał Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

Był wspaniałym człowiekiem, znakomitym nauczycielem o wyjątkowej inteligencji, bystrym obserwatorem życia, wyróżniał się znakomitą pamięcią. Dzięki tym cechom był świetnym klinicystą, utalentowanym chirurgiem i wyjątkowo sprawnym kierownikiem zespołu lekarskiego.

Szeroka wiedza, ogromne doświadczenie i wyjątkowe zdolności organizatorskie Profesora były zawsze wysoko cenione przez jego współpracowników, w tym lekarzy i pielęgniarki.

Był szalenie dowcipny, a swoim humorem potrafił zarazić innych i sprawić, że nastrój podczas ciężkiej pracy w szpitalu ulegał poprawie.

Młodzi lekarze chętnie słuchali jego opowieści dotyczących medycyny, trudnych przypadków klinicznych i własnych doświadczeń – stanowiły one ważny element w nauce adeptów chirurgii i urologii. Przez wiele lat, nawet już po zakończeniu czynnej pracy zawodowej, utrzymywał bliskie kontakty z wychowankami i zawsze służył im pomocą w rozwiązywaniu problemów medycznych.

Mimo ogromu obowiązków związanych z leczeniem, prowadzeniem oddziału i pracą w sądzie nie zapominał o obowiązkach rodzinnych. Wraz z żoną Lilianną Stawarz (lekarzem specjalistą w zakresie pediatrii-alergologii) wychował dwie córki: Beatę i Liliannę. Był bardzo troskliwym, kochającym mężem i ojcem, a po narodzinach dwojga wnuków także opiekuńczym dziadkiem. Rodzina, obok medycyny, stanowiła w jego życiu najważniejszy element.

Profesor Stawarz miał wiele zainteresowań. Niestety z powodu ciągłego braku czasu często nie miał możliwości ich pełnej realizacji. Jego pasją było wędkarstwo, dzięki któremu choć na krótko mógł w pełni oderwać się od obowiązków życia codziennego. Wolne chwile lubił także spędzać przy lekturze dobrej książki.

Profesor Stawarz był bardzo lubiany w środowisku medycznym, przede wszystkim za swoją uprzejmość, życzliwość, otwartość oraz ogromne poczucie humoru.

Tego wszystkiego będzie nam bardzo brakować...

Pożegnaliśmy Naszego Bronisława z wielkim smutkiem i żalem, jako prawdziwego Kolegę i Przyjaciela, który nie tracił z nami kontaktu, mimo że przeszedł już w stan spoczynku ze względu na ciężką i długotrwałą chorobę.

Odszedł od nas na zawsze, ale w naszych sercach i pamięci pozostanie jako wzór lekarza i człowieka.

Profesor Bronisław Stawarz został pochowany na Cmentarzu Bródnowskim w Warszawie.

Bronku, spoczywaj w spokoju
Cześć Jego pamięci